

*Dorota Gacka*

Instytut Badań Literackich  
Polskiej Akademii Nauk, Warszawa

## FRAGMENTY DZIEŁ ŚW. TOMASZA Z AKWINU W *COMMENTUM* JANA Z DĄBRÓWKI

W niniejszej pracy zamierzamy pokazać, co z obszernego dorobku naukowego św. Tomasza z Akwinu<sup>1</sup> odbiło się echem w *Commentum in Chronicam Polonorum magistri Vincentii dicti Kadłubek* Jana z Dąbrówki<sup>2</sup> oraz w jakich kontekstach zostały tam przytoczone słowa tego wielkiego teologa. Mamy nadzieję, że to badanie choć w niewielkim stopniu przyczyni się do poszerzenia naszej wiedzy o recepcji Akwinaty w średniowiecznej Polsce.

Ponieważ dzieło Jana z Dąbrówki nie jest dziełem samoistnym, lecz, jak wskazuje tytuł, stanowi komentarz do *Kroniki polskiej* Wincentego Kadłubka<sup>3</sup>, należy je rozpatrywać wraz z tym tekstem. Ze względu zaś na technikę komentowania, polegającą na podpieraniu każdej wysuniętej tezy cytatem z dzieła jakiegoś

---

<sup>1</sup> Całość dorobku św. Tomasza z Akwinu prezentuje znajdujący się w internecie Corpus Thomisticum: [www.corpusthomicum.org](http://www.corpusthomicum.org).

<sup>2</sup> Zob. IOANNES DE DĄBRÓWKA, *Commentum in Chronicam Polonorum magistri Vincentii dicti Kadłubek*, edidit, praefatione notisque instruxit M. Zwiercan adiuvantibus A.S. Kozłowska et M. Rzeplięła (Monumenta Poloniae Historica. Nova Series, 14) / JAN Z DĄBRÓWKI, *Komentarz do Kroniki Polskiej mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem*, wydał, wstępem i przypisami opatrzył M. Zwiercan przy współpracy A.Z. Kozłowskiej i M. Rzeplięła, Kraków: Wydawnictwo PAU, 2008 (Pomniki Dziejowe Polski. Seria II, 14).

<sup>3</sup> Zob. *Magistri Vincentii dicti Kadłubek „Chronica Polonorum”*, edidit, praefatione notisque instruxit M. Plezia (Monumenta Poloniae Historica. Nova Series, 11) / *Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem „Kronika polska”*, wydał, wstępem i przypisami opatrzył M. Plezia, Kraków: Wydawnictwo PAU, 1994 (Pomniki Dziejowe Polski. Seria II, 11), a także: MISTRZ WINCENTY (tzw. KADŁUBEK), *Kronika polska*, przełożyła i opracowała B. Kürbis, Wrocław – Warszawa – Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo, 1996 (Biblioteka Narodowa. Seria I, 277). W swojej pracy będę jednak przywoływać 4 wydanie tegoż przekładu: Wrocław – Warszawa – Kraków 2008. Cykl najnowszych artykułów dotyczących *Kroniki polskiej* Wincentego Kadłubka zawiera: *Onus Athlanteum. Studia nad Kroniką biskupa Wincentego*, pod red. A. Dąbrówki i W. Wojtowicza, Warszawa: Wydawnictwo IBL PAN, 2009 (Studia Staropolskie. Series Nova, 25). Więcej opracowań tego dzieła podaje: T. MICHAŁOWSKA, *Literatura polskiego średniowiecza. Leksykon*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2011, s. 462.

uczonego autora, dość istotne jest też, skąd Jan czerpie owe cytaty i kogo uznaje za naukowy i moralny autorytet. Wśród rozlicznych autorów cytowanych przez krakowskiego profesora jest m.in. i św. Tomasz z Akwinu, na którym pragniemy skupić tutaj uwagę. Dlatego w tejże pracy będą się przewijały już to słowa biskupa Wincentego, już to samego Jana z Dąbrówki, już to Tomasza z Akwinu.

Na wstępie krótko scharakteryzujemy dorobek dwóch pierwszych autorów, św. Tomasza z Akwinu pomijamy w tych rozważaniach, jako że jego sława i dokonania przewyższają wielkością dokonania wspomnianych Polaków oraz są najlepiej znane<sup>4</sup>.

Wincenty zwany Kadłubkiem urodził się prawdopodobnie ok. roku 1150 w rodzinie rycerskiej. Kształcił się w szkole katedralnej w Krakowie. Na studia udał się przypuszczalnie do Paryża. Przemawia za tym kierunek jego czytania, rodzaj erudycji i typ umysłowości. Do kraju powrócił przed 1189 rokiem. W Krakowie należał do ścisłego otoczenia Kazimierza II Sprawiedliwego i zapewne jako kapelan zatrudniony był w kancelarii książęcej. W 1196 roku został prepozytem kolegiaty Panny Marii w Sandomierzu, ale nie zerwał związków z Krakowem. W roku 1208 został konsekrowany na biskupa krakowskiego. Godność biskupią złożył w roku 1217 i udał się do klasztoru cystersów w Jędrzejowie. Tam zmarł w 1223 roku. Prawdopodobnie na polecenie Kazimierza Sprawiedliwego między rokiem 1190 a 1223 napisał *Kronikę polską*. Obejmuje ona dzieje Polski od czasów pradawnych po rok 1202. Składa się z czterech ksiąg. Pierwsze trzy mają charakter dialogowy: występuje w nich dwóch rozmówców — Jan, arcybiskup gnieźnieński, i Mateusz, biskup krakowski; ich kwestie wzajemnie się uzupełniają, dając obraz dziejów Polski. Czwarta księga ma charakter narracyjny. Cała *Kronika* napisana jest według stylistycznej sztuki trudnej ozdobności. Jej autor był apologetą Kazimierza Sprawiedliwego i ukazał go jako władcę idealnego<sup>5</sup>. Jako że jego lata życia wyprzedzają rok urodzenia św. Tomasza, nie znał jego dzieła. Dopiero jego komentator doszukał się paraleli w dorobku jednego i drugiego autora.

Jan z Dąbrówki urodził się w rodzinie plebejskiej, zamieszkałej prawdopodobnie w Dąbrówce na Kujawach inowrocławskich. W 1420 roku podjął studia na krakowskiej wszechnicy, w 1421 roku został bakałarzem, a 1427 mistrzem sztuk wyzwolonych. Do roku 1433 wykładał na wydziale artium retorykę, następnie zaś objął tamże katedrę filozofii oraz rozpoczął studia teologiczne i prawnicze (kanonistyczne). Około 1440 roku uzyskał tytuł doktora

---

<sup>4</sup>Obszerny życiorys św. Tomasza z Akwinu, jeśli pominąć opracowania podręcznikowe, podaje: T. BORAWSKA, K. GÓRSKI, *Umysłowość średniowiecza*, Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 1993, s. 89–96; tu także charakterystyka poglądów św. Tomasza na życie publiczne — s. 96–105.

<sup>5</sup>Por. T. MICHAŁOWSKA, *Średniowiecze*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1995, s. 129–138.

dekretów, najpóźniej zaś w 1450 roku — teologii. W latach 1446–1472 wielokrotnie był rektorem Uniwersytetu Krakowskiego, a w latach 1458–1465 jego wicekanclerzem. W 1460 roku podczas sporu o obsadzenie biskupstwa krakowskiego stanął po stronie Kazimierza Jagiellończyka<sup>6</sup>. W latach następnych był ekspertem królewskim w rokowaniach z Krzyżakami oraz w sporze o spuściznę po zmarłych księżętach zachodniomazowieckich. Pod koniec życia został kanonikiem kapituły krakowskiej. Zmarł w 1472 roku w Krakowie<sup>7</sup>. Jego dorobek naukowy jest różnorodny: jako zwolennik panującego na uniwersytecie kierunku tomistycznego, pracowicie komentował uznane w tej dziedzinie podręczniki Tomasza z Akwinu i Piotra z Tarantazji (późniejszego papieża Innocentego V) do *Sentenji* Piotra Lombarda. Ponadto był autorem mowy przeciw Krzyżakom (1464 r.), zbioru kazań albo notat do nich (rkps BJ 2242)<sup>8</sup>, wielu gloss i komentarzy do różnych autorów. Jako wielki miłośnik historii, napisał kilka dzieł o charakterze historiograficznym. Z nich najważniejszy jest *Komentarz do Kroniki Polskiej mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem*, powstały w latach 1431–1436. Jan z Dąbrowki napisał go, jak podaje Henryk Barycz, w zamiarze podniesienia samowiedzy narodowej oraz zachęcenia rodaków do naśladowania przodków w dzielności i miłości do ojczyzny. Atmosfera szkolna, w jakiej powstał, i przeznaczenie go dla potrzeb młodzieży, sprawiły, że jest on poświęcony więcej rozważaniom filozoficzno-moralnym i gramatyczno-retorycznym niż historycznym, oraz przepojony subtelnościami dialektycznymi. Niemniej jednak spełnił on rzetelnie swoje zadanie, wprowadzając na pewien czas *Kronikę* Kadłubka do programu naukowego uniwersytetu oraz szkół katedralnych i kolegiackich, a co za tym idzie, przyczyniając się walnie do rozszerzenia znajomości historii ojczyzny w społeczeństwie<sup>9</sup>. Podobnie jak *Kronika* zbudowany jest z czterech ksiąg.

<sup>6</sup>W latach 1460–1463 Kazimierz Jagiellończyk prowadził spór z papieżem o obsadę biskupstwa krakowskiego. Mimo poparcia, jakiego legat papieski Hieronim z Krety udzielał Jakubowi z Sienna, zwyciężył Jan Gruszczyński, kandydat monarchy. Misja Hieronima się nie powiodła, a gdy na dodatek w czasie zjazdu z Krzyżakami w Brześciu Kujawskim okazał jawną przyjaźń zakonowi, skompromitował się w Polsce ostatecznie.

<sup>7</sup>Zob. W. DRELICHARZ, *Annalistyka małopolska XIII–XV wieku. Kierunki rozwoju wielkich roczników kompilowanych*, Kraków: Wydawnictwo PAU, 2003 (Rozprawy Wydziału Historyczno-Filologicznego, 99), s. 68–69.

<sup>8</sup>Opis tego rękopisu u Wisłockiego (*Katalog rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego*, cz. II: *Rękopisy 1876–4176*, Kraków: Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1877–1881, s. 537) jest następujący: Kod. pap. z w. XV, w 4ce, kart 495 i 2 pergam. na pocz. i końcu: Joannis de Dąbrowka Sermones, habiti in Universitate Cracoviensi, et variae Quaestiones theologicae, passim cum Glossis Polonicis. Na k. 1: „De causa triplici institutionis eucaristie”; k. 255 rubro: „yverne, prawdziue, bytnye”. Autograf Jana Dąbrowki, miejscami k. próżne. Na oprawie inną ręką z w. XV: „Sermones de Corpore Christi cum aliquot Sermonibus de sanctis”.

<sup>9</sup>Zob. H. BARYCZ, *Dąbrowka Jan*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 5, z. 1, Kraków: Nakładem PAU, skład główny w księgarniach Gebethnera i Wolffa, 1939, s. 26–28. Por. M. ZWIERCAN, *Dąbrowka Jan*, tekst opublikowany w internecie: [www.ptta.pl/pef/pdf/d/dabrowkaj.pdf](http://www.ptta.pl/pef/pdf/d/dabrowkaj.pdf).

Po tej wstępnej prezentacji przystępujemy do przeglądu tych miejsc *Komentarza* Jana z Dąbrowki, w których pojawiają się cytaty ze św. Tomasza z Akwinu. Zauważmy, że jest ich znacznie więcej w drugiej połowie dzieła, tzn. w księgach III i IV, niż w I (tu tylko w *Prologu*), tak jakby w tym czasie Jan miał większą styczność z pracami tego wielkiego teologa. Jeżeli przyjmujemy, że *Komentarz* ten powstawał w latach 1431–1436<sup>10</sup>, to druga jego połowa musiała powstać między rokiem 1433 a 1436, a jak pamiętamy, w 1433 roku Jan opuścił katedrę retoryki fundacji Nowki, a objął katedrę filozofii arystotelesowskiej i równocześnie podjął studia teologiczne<sup>11</sup>. Zarówno jedno, jak i drugie musiało mieć wpływ na większą styczność Jana z dziełem Akwinaty. Poniżej pokazujemy, w jakich kontekstach cytował jego słowa w *Prologu* i dalszych księgach. Lokalizację tych cytatów wskazują tytuły rozdziałów przejęte od Jana z Dąbrowki.

### IN PROLOGUM

Rozpoczynające *Kronikę* Wincentego Kadłubka zdanie: „Trzech [ich] było, którzy z trzech powodów nienawidzili uroczystości teatralnych [...]”<sup>12</sup> stanowi dla Jana z Dąbrowki pretekst do rozważań na temat zabawy i rozrywki oraz ich roli w życiu człowieka. Po wyjaśnieniu, jakie są rodzaje zabaw i które z nich przystoją człowiekowi, krakowski profesor wskazuje, dlaczego zabawa jest w życiu człowieka tak ważna. Wykorzystuje do tego słowa Seneki: „Ciągła praca osłabia siły, a przykładem są żyzne pola, które wydają lepsze plony, jeśli mają za sobą okres spokoju” i Kwintyliana: „Należy dać wszystkim ludziom jakieś wytchnienie, ponieważ nie ma istoty, która może znieść ciągły wysiłek”. Rozróżnia przy tym dwa rodzaje zmęczenia — cielesne i duchowe. Właśnie to drugie zaleca usuwać przez zabawę, żarty, zachwyty nad sztuką. Jednak jak we wszystkim, tak i w zabawie i w żartach zaleca umiar i przystojność<sup>13</sup>. I tu właśnie wykorzystuje słowa *Summy teologii* św. Tomasza:

Tak jak zmęczenie cielesne usuwa się przez odpoczynek cielesny, tak też zmęczenie umysłowe należy usuwać przez odpoczynek umysłu osiągany przez zachwyty albo radość, których doznaje się w zabawie i zacnych żartach. Odnośnie

<sup>10</sup>Tak ustalił po przebadaniu znaków wodnych na papierze brulionu *Komentarza* (rkps BN 3002) M. Zwiercan — zob. jego *Komentarz Jana z Dąbrowki do Kroniki mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem*, Wrocław – Warszawa – Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo PAN, 1969 (Monografie z Dziejów Nauki i Techniki, 57), s. 18.

<sup>11</sup>Zob. H. BARYCZ, *Dąbrowka Jan*, s. 26–27.

<sup>12</sup>MISTRZ WINCENTY (tzw. KADŁUBEK), *Kronika polska*, przełożyła i opracowała B. Kürbis, Wrocław – Warszawa – Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo, 2008, s. 3.

<sup>13</sup>JAN Z DĄBRÓWKI, *Komentarz do Kroniki Polskiej*, s. 12–14.

do tego, co wcześniej zostało powiedziane, Tomasz, druga część drugiej części, kwestia 15: „Trzech szczególnie rzeczy należy się wystrzegać. Po pierwsze, aby wspomnianej rozrywki nie szukać w brzydkich słowach i czynach ani też w czczych i szkodliwych. Po drugie, aby całkowicie nie zatracić powagi umysłu”, albowiem według Filozofa, *Etyka*, ks. IX: „Odrobina przyjemności wystarczy do życia, jakby dla przyprawy, podobnie jak odrobina soli wystarczy w potrawie”<sup>14</sup>.

#### IN TERTIUM LIBRUM. EPISTOLA QUARTA DECIMA

*Epistola XIV*<sup>15</sup> z ks. III *Commentum* Jana z Dąbrówki jest komentarzem do kwestii arcybiskupa Jana oznaczonej we współczesnych wydaniach i przekładach *Kroniki* Kadłubka numerem III, 13. Ta zaś kwestia jest próbą odpowiedzi na pytanie postawione przez biskupa Mateusza w zakończeniu opowieści o napaści Pomorzan na Marcina, arcybiskupa gnieźnieńskiego (1092–1118), w kaplicy spicymierskiej. Wspomnianemu arcybiskupowi udało się ukryć przed napastnikami, ci natomiast pochwycili jakiegoś archidiakona i, sądząc, że to arcybiskup, próbowali wymusić na nim przysięgę, że zrzeknie się dziesięcin i pierwocin oraz wszelkich danin, które otrzymuje od wiernych. Archidiakon ów przysięgi owej nie złożył i poniósł śmierć<sup>16</sup>. Pytanie Mateusza brzmiało:

Oto domagano się tedy od archidiakona pod przysięgą złota i innych rzeczy: gdyby pod przymusem ją złożył, czy obowiązywałaby go, czy nie? I czy przyrzeczenie wymuszone katuszami obowiązuje, czy nie<sup>17</sup>?

<sup>14</sup>Tu i dalej, pod koniec każdego rozdziału, daję własny przekład komentarza, ponieważ do tej pory nie był on tłumaczony na język polski. Podstawa przekładu: IOANNES DE DĄBRÓWKA, *Commentum in Chronicam Polonorum*, s. 14. Przytoczone przez Jana słowa św. Tomasza z Akwinu pochodzą z: *ST*, II-II, q. 158, a. 2. Innych autorów cytowanych przez Jana z Dąbrówki nie odnotowuję w tych przypisach, zainteresowanych odsyłam do wydania dzieła.

<sup>15</sup>Jan z Dąbrówki pierwsze trzy księgi swojego *Commentum* podzielił na *epistolae*, czyli listy, czwartą zaś księgę na *capitula*, czyli rozdziały. Dlaczego dokonał podziału na listy, tego dokładnie nie wiadomo. W *Kronice* Kadłubka bowiem pierwsze trzy części są kwestiami mówionymi, nie mają formy listów; Mateusz i Jan prowadzą swoje rozważania podczas uczy. Być może Jan z Dąbrówki nawiązuje do *Kroniki* Galla Anonima, gdzie każda z trzech ksiąg została poprzedzona listem skierowanym do dostojników dworu książęcego i Kościoła, którzy udzielili kronikarzowi poparcia w naszym kraju. Albo też jest to nawiązanie do tradycji antycznej i biblijnej, istnieją jednak w literaturze rzymskiej fikcyjne listy skierowane do konkretnych adresatów (*Heroidy* Owidiusza, *List do Pizonów* Horacego). W tej tradycji łączono formę listu z rozważaniami natury refleksyjno-filozoficznej i dydaktycznej. W Biblii natomiast zachowały się listy apostołów, zawierające pouczenia dla wiernych i objaśnienia różnych kwestii religijnych i moralnych. Były one wygodną formą przekazu słowa Bożego i pozwalały uniknąć trudów podróży zwłaszcza do chrześcijan żyjących w bardziej oddalonych miejscach. Jan z Dąbrówki mógł też zasugerować się faktem, że Mateusz był biskupem krakowskim, a Jan arcybiskupem gnieźnieńskim i ze względu na odległość dzielącą Kraków od Gniezna uznał, że porozumiewali się oni za pomocą listów.

<sup>16</sup>Zob. MISTRZ WINCENTY, *Kronika polska*, s. 124–125.

<sup>17</sup>Tamże, s. 128.

Jan z Dąbrowki odpowiedź na to pytanie znajduje m.in. u św. Tomasza:

Według błogosławionego Tomasza, druga część drugiej części, kwestia 89: „W przysiędze, którą ktoś pod przymusem składa, dwojakie jest zobowiązanie, jedno, którym przysięgający jest zobowiązany człowiekowi, któremu coś obiecał, i takie zobowiązanie jest unieważnione przez przymus, ponieważ ów, który posłużył się siłą, zasługuje na to, aby nie dochowano mu obietnicy. Inne zaś jest zobowiązanie, którym przysięgający jest zobowiązany Bogu, aby wypełnił to, co w Jego imię obiecał i takie zobowiązanie przed trybunałem sumienia nie może być unieważnione, ponieważ raczej powinno się ponieść doczesną szkodę, niż złamać przysięgę”, przynajmniej jeśli dotyczy ona rzeczy dozwolonej<sup>18</sup>.

#### IN TERTIUM LIBRUM. EPISTOLA VICESIMA SECUNDA

*Epistola XXII* z ks. III *Commentum* Jana z Dąbrowki jest komentarzem do kwestii arcybiskupa Jana oznaczonej we współczesnych przekładach i wydaniach *Kroniki* Wincentego numerem III, 21. Arcybiskup zestawia w niej czyny Piotra Włostowica z czynami Zopyrosa, podwładnego króla Persji Dariusza. Historia Piotra została opowiedziana wcześniej przez Mateusza w rozdziale III, 20. Przedstawia się ona mniej więcej tak. Gdy Bolesław Krzywousty prawie wszystkie sąsiednie królestwa poddał pod swoje panowanie, wiele z nich chciało zrzucić jarzmo podległości. Wówczas książę ruski Wołodar Rościśławowicz zgromadził wokół siebie wszystkich niezadowolonych i namówił ich do buntu. Bolesław, zdając sobie sprawę z niebezpieczeństwa, zapytał się rady monarszej, jak należy zapobiec złu, siłą czy też podstępem. Wtedy Piotr Włostowic stwierdził, że należy zacząć od „głowy buntu” i uderzyć przede wszystkim w samego Wołodara. Ponieważ zaś niebezpieczeństwo było blisko, postanowił uciec się do podstępu. Z małym, lecz wyborowym zastępem udał się na Ruś. Tam, udając zbiega, wniknął w otoczenie Wołodara, które uradowało się z nowego sprzymierzeńca. Gdy ufano mu już bez zastrzeżeń, Piotr podczas pewnej uczty porywa Wołodara i później przekazuje go Bolesławowi<sup>19</sup>.

Podobny był czyn Zopyrosa. Gdy Babilonia odpadła od Persji, on również, udając zbiega, wniknął w szeregi Babilończyków. Obdarzony władzą wojskową, stoczył dla nich wiele pomyślnych bitew, lecz pewnego dnia powierzone sobie wojsko i miasto wydał Dariuszowi<sup>20</sup>.

Te dwie opowiastki z Kadłubkowego dzieła stają się dla Jana z Dąbrowki pretekstem do rozważenia kwestii, czy w wojnach sprawiedliwych wolno używać podstępu. Odpowiedź na to pytanie znajduje on u Tomasza z Akwinu:

<sup>18</sup> Podstawa przekładu: IOANNES DE DĄBRÓWKA, *Commentum in Chronicam Polonorum*, s. 143. Przytoczone przez Jana słowa św. Tomasza z Akwinu pochodzą z: *ST*, II-II, q. 89, a. 7.

<sup>19</sup> Zob. MISTRZ WINCENTY, *Kronika polska*, s. 139–143.

<sup>20</sup> Zob. tamże, s. 143–144.

Odnosnie zaś do trzeciego zostaje poruszona taka kwestia: czy w wojnie sprawiedliwej wolno stwarzać podstępne pozory, jak np. udawać ucieczkę, strach, odwagę albo coś podobnego. Na to pytanie najkrócej odpowiada błogosławiony Tomasz, druga część drugiej części, kwestia 40, mówiąc, że podstępne pozory „są stosowane dla zmylenia. Może zaś ktoś słowem lub czynem drugiego człowieka być zmylony na dwa sposoby. Po pierwsze w wyniku tego, że mówi mu się kłamstwo albo nie dochowuje się mu obietnicy, a to zawsze jest niedozwolone i tak żaden człowiek nie powinien wprowadzać w błąd swoich wrogów. Są bowiem pewne prawa wojenne, a umowy, nawet te zawarte między wrogami, powinny być przestrzegane, jak mówi Ambroży w książce *O obowiązkach*. Po drugie może ktoś być zmylony naszym słowem lub czynem, ponieważ nie odśloniliśmy mu swoich planów albo zamierzeń. Tego zaś nie jesteśmy zobowiązani zawsze czynić, ponieważ w świętej nauce wiele rzeczy jest okrytych zasłoną, zwłaszcza dla niewiernych, aby się z nich nie naśmiewali, według słów Mateusza, rozdz. 10: »Nie dawajcie psom tego, co święte«. Przeto o wiele bardziej należy skrywać to, co szukujemy dla pokonania wrogów. Stąd wśród pozostałych nauk dotyczących sztuki wojskowej, które przedstawia Frontynus w książce *Podstępny wojenne*, szczególnie jest eksponowana ta o ukrywaniu zasadzek, aby wiadomości o nich nie dotarły do wrogów. I takie zatajenie dotyczy sposobu zasadzki, której wolno używać w wojnach sprawiedliwych. Niesłusznie tego rodzaju zasadzki są nazywane oszustwami, nie stoją one w sprzeczności ze sprawiedliwością ani z uzgodnioną z prawem wolą. Albowiem bezprawną wolą jest, jeśli ktoś chce, aby nic przed nim nie było skrywane przez innych”<sup>21</sup>.

#### IN TERTIUM LIBRUM. EPISTOLA TRICESIMA

*Epistola XXX* z ks. III *Commentum* Jana z Dąbrówki odpowiada kwestii arcybiskupa Jana oznaczonej we współczesnych wydaniach i przekładach *Kroniki* Wincentego numerem III, 29. Kwestia ta jest komentarzem do wcześniejszej opowieści Mateusza o zatargu Władysława, najstarszego syna Bolesława Krzywoustego, osadzonego przez ojca na dzielnicy senioralnej, z młodszymi od niego braćmi: Bolesławem Kędzierzawym, Mieszkiem III Starym, Henrykiem Sandomierskim i Kazimierzem Sprawiedliwym. Do pierwszego starcia Władysława z braćmi, jak pisze Brygida Kürbis, doszło w roku 1142, kiedy to Władysław otrzymał posiłki od Wsiewołoda Olegowicza, księcia kijowskiego, do Czerska na Mazowszu. Kolejnymi etapami tej wojny była bliżej nieznana bitwa nad Pilicą, przegrana przez juniorów, potem oblężenie Poznania w 1146 roku, oblężenie, z którego juniorzy wyszli zwycięsko, i wreszcie zakończony powodzeniem atak juniorów na Kraków w tymże samym roku. Po zdobyciu

<sup>21</sup>Podstawa przekładu: IOANNES DE DĄBRÓWKA, *Commentum in Chronicam Polonorum*, s. 158–159. Przytoczone przez Jana słowa św. Tomasza z Akwinu pochodzą z: *ST*, II-II, q. 40, a. 3.

Krakowa przez młodszych braci Władysław i jego żona Agnieszka udali się na wygnanie do Niemiec. Ona zmarła tam w 1157 roku, on w 1159 lub 1163<sup>22</sup>.

Arcybiskup Jan komentarz do tych wydarzeń rozpoczyna od opowieści o ptakach samotkach (*sepona*), które gardzą towarzystwem innych ptaków i, wykluwszy się z jaja, wzbijają się aż pod eter. Ponieważ tam możliwy jest tylko ruch okrężny, nie mogą sfrunąć na dół i przez to giną z głodu<sup>23</sup>. Po tej opowieści następuje moralizacja:

Tak i jego [sc. Władysława] przemieniła w samotka własna samotka [to jest żona]; gdy [bowiem] usiłował zagarnąć cudze cedry, zniknął w przestworzach niebieskich. Porwany wirem, żądny władzy nie potrafił opamiętać się i tak zginął z głodu, to jest z żądzy cudzej własności<sup>24</sup>.

Dalej Jan opowiada o zamorskim sępie, który, chcąc złowić w toni cień zdobyczy, zginął zmoczony wodą. Ma on stanowić przykład tych, którzy goniąc za zyskami, zatracili nie tylko swoje mienie, ale i siebie samych. Na koniec mowa jest o prawie Izraela, zabraniającym wyboru cudzoziemca na króla. Było ono poddyktowane obawą, że taki będzie mnożył ciężary wojskowe i usiłował zmieniać granice<sup>25</sup>. Widząc zasadność tego prawa, Jan kończy swój wywód, mówiąc:

Bliski bowiem jest przekroczenia praw, kto zmienia granice krajów. O wiele więc lepiej chcieć zarządzać swoim własnym mieniem, niż czyhać na cudze<sup>26</sup>.

Kwestia arcybiskupa Jana jest dla Jana z Dąbrówki pretekstem do rozważań na temat pożądlivosti. W nich krakowski profesor podpira się m.in. słowami św. Tomasza:

Według bowiem św. Tomasza, druga część drugiej części, kwestia 118: „Kiedy ktoś niesłusznie przejmie albo przetrzymuje cudzy majątek, dopuszczając się grabieży, grzeszy moralnie, a kiedy bogactwa miłuje na tyle, że ich miłość przedkłada nad miłość do Boga i do bliźniego, podobnie grzeszy moralnie i traci wzrok i umiera duchowo”<sup>27</sup>.

<sup>22</sup> Zob. MISTRZ WINCENTY, *Kronika polska*, s. 158–162 oraz przypisy do tychże stron.

<sup>23</sup> Zob. tamże, s. 162–163.

<sup>24</sup> Tamże, s. 163.

<sup>25</sup> Zob. tamże, s. 163–164.

<sup>26</sup> Tamże, s. 164.

<sup>27</sup> Podstawa przekładu: IOANNES DE DĄBRÓWKA, *Commentum in Chronicam Polonorum*, s. 179. Przytoczone przez Jana słowa św. Tomasza z Akwinu pochodzą z: *ST*, II-II, q. 118, a. 4.



## IN QUARTUM LIBRUM. CAPITULUM TERTIUM

Rozdział IV, 3 *Commentum* Jana z Dąbrówki jest komentarzem do analogicznego rozdziału *Kroniki* Kadłubka. Mistrz Wincenty przedstawia w nim, w jaki sposób niesprawiedliwe rządy Mieszka III Starego zostały potępione przez biskupa krakowskiego Gedkę (zm. 1185). Aby tę narrację dobrze zrozumieć, trzeba cofnąć się do rozdziału poprzedniego. Tam zaś mamy opis niezwyklej pomyślności towarzyszącej rządowi wspomnianego władcy, przejawiającej się w przychylności krajów ościennych, triumfach wojennych i mnogości potomstwa, którego małżeństwa służyły zawiązywaniu kolejnych sojuszy. Tę pomyślność zburzyły podpowiedzi królewskich doradców, którzy „prześladowali zacność, podkopywali sąd, za słuszne uważając tylko to, co niegodziwe, nie doradzając nic godziwego, lecz tylko to, co nieprawe”. Za ich sprawą w kraju zapanowała tyrania i ucisk. Po tej konstatacji Kadłubek daje kilka przykładów niesprawiedliwości sędziów i poborców, której sprzyjała również reforma monetarna przeprowadzona przez Mieszka.

Niesprawiedliwość ta spowodowała skargi i narzekania uciśnionego społeczeństwa. Te zaś nakłoniły Gedkę, biskupa krakowskiego, do przejścia na stronę opozycji. Za jego to namową przed sądem władcy stanęła pewna matrona. Niewiasta ta miała stado owiec, lecz je utraciła albo przez niedbalstwo pasterzy, którzy nie odgonili wilków, albo przez nieostrożność pasierba, który polując, spuszczał psy w pobliżu stada, a te rzuciły się na owce. Mieszko miał osądzić, kto jest winny utracie owiec. Po wysłuchaniu stron uznał, że pasierb<sup>28</sup>. Biskup Gedko wykorzystał to zdarzenie, aby skarcić władcę za sytuację zaistniałą w kraju. A uczynił to (tu już relacjonujemy rozdz. IV, 3 *Kroniki*), dając alegoryczne objaśnienie owej sceny sądu. Wspomnianą matronę przyrównał bowiem do ziemi krakowskiej, Mieszka do pasierba, owce do ludu dzielnicy, pasterzy i sforę psów do urzędników, z których jedni dbają tylko o własne korzyści, a drudzy są przy tym jeszcze okrutni. Na zakończenie zaś wskazał, że wyrok, wydany przez Mieszka na pasierba, jest wyrokiem wydanym na samego siebie<sup>29</sup>.

Rozdział IV, 3 Wincentego Kadłubka zachęca Jana z Dąbrówki m.in. do rozważań na temat roli nagany w życiu społecznym. W nich pojawia się króciutki cytat ze św. Tomasza, wskazujący, że karcenie, napominanie i nawoływanie do duchowej poprawy jest obowiązkiem wynikającym ze świętych nakazów:

Chociaż Mieszko nie przestawał prześladować biskupa, to jednak on sam nie zaniechał karcenia go ojcowskim upomnieniem, a nawet z coraz większą wytrwałością go pouczał, aby odciągnąć go od tyranii i sprowadzić jego duszę na drogę zbawienia, za co w końcu otrzymał wieczną nagrodę.

<sup>28</sup> Zob. MISTRZ WINCENTY, *Kronika polska*, s. 175–182.

<sup>29</sup> Zob. tamże, s. 182.

„Kiedy bowiem pozostałe cnoty ubiegają się o nagrodę, tylko wytrwałość otrzymuje wieniec pierwszeństwa”, jak powiada Piotr z Blois, list 32. Przykład tego czcigodnego ojca zachęca każdego przełożonego do ojcowskiego napominania, a każdego wiernego do braterskiego karcenia. Mówi bowiem Zbawiciel, Mateusz, rozdz. 18: „Jeśli zgrzeszy przeciwko tobie twój brat, napomnij go w cztery oczy” i Apostoł, Pierwszy List do Tesaloniczan, rozdz. 5: „Prosimy was, bracia, napominajcie niekarnych” i Księga Przysłów, rozdz. 24: „Nie żałuj dziecku karcenia”. Ta bowiem cnota [albo] dyscyplina według Tomasza, druga część drugiej części, kwestia 33: „podpada pod przykazanie”. Lecz ponieważ to przykazanie nie jest zakazem, dlatego nie obowiązuje w każdych okolicznościach, lecz w określonym miejscu i czasie, dlatego i Gedko, korzystając ze sposobności, napomniał Mieszka po ojcowsku i poczył<sup>30</sup>.

#### IN QUARTUM LIBRUM. CAPITULUM QUINTUM

Rozdział IV, 5 *Commentum* Jana z Dąbrówki jest komentarzem do analogicznego rozdziału *Kroniki* Wincentego. U Kadłubka rozdział ten jest rozległym panegyrykiem na cześć Kazimierza Sprawiedliwego. Po krótkim przedstawieniu cech zewnętrznych, które wyróżniały księcia spośród ogółu ludzi<sup>31</sup>, kronikarz przystępuje do opisu jego zalet duchowych, stwierdzając:

Nie wiadomo, czy w nim natura przewyższa łaskę, czy łaska naturę. [...] Natura bowiem utwierdziła go w cnotach politycznych, troskliwa zaś łaska wydoskonaliła w oczyszczających<sup>32</sup>.

Powyższy ustęp daje Janowi z Dąbrówki pretekst do rozważań nad rodzajami cnót. Pod koniec Jan stwierdza, że obecność cnót oczyszczających w duchowej naturze Kazimierza uczyniła go podobnym do mitycznych herosów, którzy nosili w sobie pierwiastek boskości. Tu też przytacza słowa Arystotelesa, które znał zapewne za pośrednictwem św. Tomasza:

Odnośnie do drugiej części niezbędne jest rozważanie. Według czcigodnego Idziego, *De regimine principum*, cz. II, rozdz. 33: „Zarówno Makrobiusz, jak Plotyn, rozróżnił cztery stopnie cnót, albowiem niektóre z nich są »cnotami politycznymi, niektóre oczyszczającymi, niektóre oczyszczonego umysłu, a niektóre egzemplarycznymi«. Cnoty egzemplaryczne są w samym Bogu, cnoty polityczne są nabywane i przez nie ludzie dobrze się mają w sprawach ludzkich, a są to

<sup>30</sup>Podstawa przekładu: IOANNES DE DĄBRÓWKA, *Commentum in Chronicam Polonorum*, s. 210. Przytoczone przez Jana słowa św. Tomasza z Akwinu pochodzą z: *ST*, II-II, q. 44, a. 1. Przywołany list 32 Piotra z Blois to w *Patrologii* Migne'a list 36 — zob. J.P. MIGNÉ, *Patrologiae cursus completus. Series Latina*, t. 207, Parisiis 1855, kol. 114–116.

<sup>31</sup>Zob. MISTRZ WINCENTY, *Kronika polska*, s. 184–185.

<sup>32</sup>Tamże, s. 185.

roztropność, dzielność, umiarkowanie i sprawiedliwość. Cnoty zaś oczyszczające i oczyszczonego umysłu to te, przez które ktoś dobrze się ma w odniesieniu do spraw boskich. Co do spraw boskich, stopień jest dwojaki, albowiem niektórzy zmierzają do boskiego podobieństwa i o takich mówi się, że mają cnoty oczyszczające. Inni zaś już w jakiś sposób osiągnęli owo podobieństwo i o takich mówi się, że mają cnoty oczyszczonego umysłu”. Książę więc Kazimierz był obdarzony cnotami politycznymi i oczyszczającymi, z czego wynika, że był podparty wielorakim rodzajem dóbr. Był bowiem wytrwały, ponieważ nie upadł, gdy zawisła nad nim drobna pokusa, był także stały, ponieważ nie upadł nie tylko, gdy spadła na niego drobna pokusa, lecz także opierał się silnym namiętnościami. Był ponadto roztropny, ponieważ znajdował przyjemność w dobrodziejstwach, był wreszcie jak herosi, to jest bardzo dobry, ponieważ przykładał się do boskiej kontemplacji. Stąd i Filozof na początku VII księgi *Etyki* mówi, że „Homer powiada o Hektorze, że król Priam, jego ojciec, mówił o nim, że był bardzo dobry, ponieważ wydawało się, że jest dzieckiem nie śmiertelnego człowieka, lecz Boga”<sup>33</sup>.

#### IN QUARTUM LIBRUM. CAPITULUM SEDECIMUM

Rozdział IV, 16 *Commentum* Jana z Dąbrówki odnosi się do wydarzeń opowiedzianych przez Wincentego Kadłubka w rozdziałach IV, 15–16. Wydarzenia te przedstawiają się mniej więcej tak. Włodzimierz, syn Jarosława Ośmiomyśła z linii Rościśławowiczów (zm. 1187), książę Halicza, w roku 1188 został pozbawiony tronu przez Kazimierza Sprawiedliwego na rzecz księcia Rusi, Romana. Udał się wówczas na Węgry do króla Beli III z prośbą o pomoc w odzyskaniu tronu. Ten wprawdzie wypędził Romana z Halicza, ale na jego miejsce wprowadził swego syna Andrzeja II (ur. 1176). Gdy Włodzimierzowi udało się wreszcie odzyskać tron w Haliczu, dopuścił się zuchwałego napadu na ziemie Kazimierza, podczas którego uprowadzono i zhańbiono wiele znakomitych niewiast, zbezczeszczono święte miejsca, sponiewierano kapłanów. Ten występek sprawił, że możnowładztwo krakowskie uważało go za godnego szubienicy, a Kazimierz ponownie skazał go na wygnanie. Nie wiadomo jakim obrotem sprawy po pewnym czasie Włodzimierz znów wkradł się w łaski Kazimierza Sprawiedliwego i ten dzięki działaniom komesa Mikołaja ponownie wprowadził go na tron w Haliczu, usuwając stamtąd syna króla węgierskiego, Andrzeja II<sup>34</sup>.

Wtedy możni krakowscy unieśli się na komesa Mikołaja, zazdroszcząc mu wpływów na dworze. Podnosząc przeciwko niemu najróżnorodniejsze zarzuty (jakoby przez niego chwała królestwa doznała poniżenia, znikło bezpieczeństwo kraju, a on sam zlekceważył powagę senatu), zawiązali spisek mający na celu

<sup>33</sup>Podstawa przekładu: IOANNES DE DĄBRÓWKA, *Commentum in Chronicam Polonorum*, s. 216–217. Przytoczone tu przez Jana słowa Arystotelesa były rozważane przez św. Tomasza z Akwinu w dziele: *Sententia libri Ethicorum*, VII, 1, 9.

<sup>34</sup>Zob. MISTRZ WINCENTY, *Kronika polska*, s. 216–218.

umniejszenie jego znaczenia. Gdy zdali sobie sprawę, że Mikołaj może czuć się bezpiecznie, dopóki Kazimierz jest przy władzy, obrócili się przeciwko Kazimierzowi. Poprosili kasztelana krakowskiego, Henryka Kietlicza, aby pod pozorem jakiejś niechęci udał się do Mieszka Starego i czekał na moment odpowiedni do zdrady. Gdy Kazimierz oddalił się z Krakowa z powodu nieznanymi bliżej spraw, rozgłosili, że został zgładzony, i poprosili Kietlicza wraz z Mieszkiem, aby zajęli miasto. Kazimierz jednak, uzyskawszy pomoc ze wschodu od księcia włodzimierskiego Romana i księcia bełskiego Wsiewołoda, odbił Kraków po krótkim oblężeniu<sup>35</sup>.

Komentarz Jana z Dąbrówki do tych wydarzeń koncentruje się na wątku opisującym zazdrość wielmożów krakowskich o pozycję komesa Mikołaja na dworze Kazimierza Sprawiedliwego i przytaczającym podnoszone przeciw niemu zarzuty. Wątek ten stanowi pretekst do wykładu o wadzie zazdrości (*invidia*). W wykład ten krakowski profesor wplata m.in. słowa Grzegorza Wielkiego, do których odnosił się również św. Tomasz z Akwinu (*ST*, I-II, q. 73, a. 5). Ponieważ cytat jest niedosłowny, dlatego nie został przez wydawców Jana z Dąbrówki ujęty w cudzysłów. Dla wyróżnienia go spośród reszty tekstu stosuję podkreślenie.

A przyczyną tego wszystkiego jest przewrotna i diabelska zazdrość, która wynika nie ze słabości, lecz z czystej złośliwości. Dlatego tylko diabeł podsycą zazdrość. Czerwienią się przeto zazdrośni, którzy nie znają przyczyny swego występku, zgodnie z tym, co mówi Tuliusz, *Rozprawy tuskulańskie*, ks. III: „Zazdrość to choroba, której doznaje się z powodu pomyślności drugiego człowieka, pomyślności, która nic nie szkodzi zazdroszczącemu”. Dlatego Sokrates powiada: „Z cudzego nieszczęścia nie ciesz się”. Ponadto grzech zazdrości, chociaż jest najpowszechniejszy, to jednak jest największy i najbardziej szkodliwy. Stąd Klaudian powiada: „Porywu gorzkiej zazdrości nie może uspokoić żaden spoczynek” i Horacy, *List drugi*: „Zazdrosny marnieje z powodu pomyślności drugiego człowieka. Większej tortury od zazdrości nie wymyślili sycylijscy tyrani”. I słusznie, albowiem jest poważną wadą duchową i bardziej nęka umysł niż ciało. Stąd Tuliusz, *Filipika druga*: „To zło jest gorsze, które rodzi się w umyśle, niż to, które znosi ciało”. I Gwidrinus, ks. II, przysłowie ostatnie: „Zazdrość, powiada, jest trudnym czasem wewnętrznej burzy”. O tyle, według błogosławionego Grzegorza, grzechy duchowe bardziej przyczyniają się do winy niż do niesławy, mianowicie wielkim smutkiem jest dotknięty ten, który cierpi zawsze, gdy bliźni doznaje pomyślności<sup>36</sup>.

<sup>35</sup> Zob. tamże, s. 218–222.

<sup>36</sup> Podstawa przekładu: IOANNES DE DĄBRÓWKA, *Commentum in Chronicam Polonorum*, s. 250–251. Przytoczone przez Jana słowa św. Tomasza z Akwinu pochodzą z: *ST*, I-II, q. 73, a. 5.

## IN QUARTUM LIBRUM. CAPITULUM DECIMUM SEPTIMUM

Rozdział IV, 17 *Commentum* Jana z Dąbrówki odnosi się do analogicznego rozdziału *Kroniki* Wincentego, rozdziału, który jest kontynuacją i zwieńczeniem opowieści zawartej w rozdziałach IV, 15–16. Opowieść tę omówiliśmy w poprzedniej części naszego wywodu, to, co zaś mamy w rozdziale IV, 17, przedstawia się mniej więcej tak. Po odzyskaniu Krakowa Kazimierz Sprawiedliwy zastanawia się, co uczynić z rebeliantami, czy wysłać ich na wygnanie, czy zamknąć w więzieniach, czy wydać na męki, aby do cna wykorzystać zarodki buntu. W podjęciu decyzji pomaga mu arcybiskup gnieźnieński, Piotr (zm. 1198), wygłaszając mowę zawierającą przykłady wielkoduszności zwycięzców wobec pokonanych. Opowiada, jak Pyrrus odesłał do Rzymu dwustu żołnierzy, nie domagając się za nich okupu; jak Aleksander Wielki uwolnił indyjskiego władcę Porusa przez podziw dla hartu jego ducha; jak Heraklejczyki okazali łaskę Ateńczykom, którzy pustosząc ich kraj, znaleźli się w pułapce; jak Joram, król Izraela, puścił wolno wojsko syryjskie, które dostało się w jego niewolę za zrządzeniem boskim. Dowodzi tym samym, że „uczciwiej jest świadczyć dobrodziejstwo, niż [wykorzystywać] okazję do zemsty”. Poruszony jego mową Kazimierz odesłał Mieszkowi Staremu wszystkich swoich jeńców wraz z całym ich dobytkiem, a w tym również syna Mieszka. Ten postępek tak ujął brata, że „zapomniawszy wszelkich krzywd, cieszył się ciepłem braterskich uścisków”<sup>37</sup>.

Przedstawiona powyżej materia historyczna stała się dla Jana z Dąbrówki pretekstem do wykładu na temat łagodności (*clementia*) i wyższości przebaczenia (*ignoscentia*) nad zemstą (*vindicta*). Napisał bowiem:

Stąd Franciszek, ks. II, rozdz. 32: „Piękniejsza, rzecz, jest łaska niż zemsta, a najpiękniejsze jest zapomnienie o wszystkich [krzywdach]. Pośród wszystkich dowódców to wyróżniało Juliusza Cezara: jego zwycięstwa, najchwalebniejsze triumfy, nieporównywalna znakomitość sztuki wojskowej, wielki talent, wspaniała wymowność, szlachetność rodu, uroda ciała i wielkoduszność niepokonanego umysłu. Kiedy wszystko przeczytasz, nie znajdziesz w tym nic wspanialszego od łagodności i zapomnienia o odwecie”. „Nauczyciele zaś Nowego Testamentu, jak Paweł i inni, mówią, że piękniejszym sposobem zemsty i odnoszenia zwycięstwa nad wrogiem jest odwdzięczenie mu się dobrem za zło, List do Rzymian, rozdz. 12: »Jeśli twój nieprzyjaciel będzie głodny, nakarm go, jeśli czuje pragnienie, daj mu coś do picia«. To zdanie przez wzgląd na sumienie zdaje się potwierdzać w tym samym rozdziale, mówiąc: Nie daj się pokonać złu, lecz zwyciężaj zło dobrem. Rozważając ten pogląd, błogosławiony Tomasz mówi: Naturalnym jest dla człowieka, że chce się zemścić na nieprzyjacielu i go pokonać. Wiadomo zaś, że zwycięża się jakąś rzecz, kiedy się ją do siebie przyciąga, jak ogień zwycięża

<sup>37</sup>MISTRZ WINCENTY, *Kronika polska*, s. 222–225.

wodę, kiedy ogrzewając ją, zbliża do swojej natury. A jeśli odwdzięczysz się nieprzyjacielowi za zło dobrem, przyciągniesz go do siebie, a więc pokonasz<sup>38</sup>.

Zawarty w przytoczonym fragmencie cytat ze św. Tomasza jest jawny, lecz niedosłowny, dlatego wydawcy Jana z Dąbrówki nie opatrzyli go cudzysłowem. Bardziej skomplikowaną sytuację mamy przy końcu rozdziału, gdzie cytat z dzieła Tomasza jest dosłowny, ale ukryty. Jan pisze bowiem:

[...] dzielny mąż powinien odznaczać się nie tylko gniewem, lecz także miłością. Albowiem jeśli jest w nim gniew bez miłości, uchodzi on nie za zagniewanego, lecz za okrutnego. Tak jak bowiem sprawiedliwość bez miłosierdzia jest okrucieństwem, a miłosierdzie bez sprawiedliwości głupotą, tak gniew bez miłości jest okrucieństwem, a miłość bez gniewu oznaką miękkości<sup>39</sup>.

Aby odróżnić tu słowa Tomasza od pozostałych, zastosowaliśmy podkreślenie.

Jak widać na załączonych przykładach, najczęściej przez Jana z Dąbrówki jest cytowana *Secunda Secundae Summy teologii* (5 razy). Część ta, przypomnijmy, traktuje o człowieku. Mamy tu zagadnienia teologii moralnej szczegółowej: omówienie poszczególnych cnót, darów Ducha Świętego, grzechów i wad w odniesieniu do wszystkich wiernych i do poszczególnych grup, a więc tego wszystkiego, co żywnie interesowało Jana przy pisaniu *Komentarza*. Raz przytoczona jest *Prima Secundae*, która również traktuje szeroko o człowieku, tu jednak Jan skupia się na definicji grzechu i wady. Raz wykorzystuje komentarz Akwinaty do *Etyki* Arystotelesa, który czytał zapewne w związku z objęciem katedry filozofii arystotelesowskiej. Dwa razy przytacza słowa z dzieł egzegetycznych św. Tomasza (*Super Romanos*, *Super Matthaeum*). Te poznał zapewne podczas studiów teologicznych. Obecność słów św. Tomasza w dziele Jana z Dąbrówki wskazuje, że XV-wieczny autor uważał go za niepodważalny autorytet. Jednak trudno oprzeć się wrażeniu, że w porównaniu z dziełami innych autorów cytował go stosunkowo rzadko. Dla porównania, na przykład *Catholicon* Balbusa był cytowany w *Commentum* 328 razy, *Polikratyk* Jana z Salisbury 97 razy, dzieła Seneki 76 razy, Cycerona 51 razy, Arystotelesa 48 razy, *Speculum regiminis* Filipa z Bergamo 47 razy<sup>40</sup>.

<sup>38</sup>Podstawa przekładu: IOANNES DE DĄBRÓWKA, *Commentum in Chronicam Polonorum*, s. 255–256. Przytoczone przez Jana słowa św. Tomasza z Akwinu pochodzą z: *Super Epistolam B. Pauli ad Romanos lectura*, 12, 3. Przywołany wcześniej Franciszek to oczywiście Petrarka (*De remediis utriusque fortunae*, II, 33).

<sup>39</sup>Podstawa przekładu: IOANNES DE DĄBRÓWKA, *Commentum in Chronicam Polonorum*, s. 257. Przytoczone przez Jana słowa św. Tomasza z Akwinu pochodzą z: *Super Evangelium S. Matthaei lectura*, 5, 1, 2.

<sup>40</sup>Częstotliwość cytowania innych autorów w *Commentum* Jana z Dąbrówki przebadalam przy okazji pisania artykułu: *Lektury Jana z Dąbrówki w świetle Komentarza do Kroniki Polskiej mistrza*

Przyczyny tego stanu rzeczy mogą być dwie: albo Jan z Dąbrówki w momencie pisania *Komentarza* znał dorobek Akwinaty tylko częściowo, albo też pozostałe problemy rozważane przez Doktora Anielskiego nie pasowały do poruszanych przez niego kwestii. W Kadłubkowej bowiem materii najbardziej interesowały go zagadnienia państwa i władzy, cnót i wad społecznych. A do omówienia tego rzeczywiście najbardziej przydatna była *Secunda Secundae*.

dorota.gacka@ibl.waw.pl

## FRAGMENTS OF THE WORKS OF THOMAS AQUINAS IN THE *COMMENTUM* OF JOHN OF DĄBRÓWKA

### S U M M A R Y

In this article, I present nine fragments from the works of Thomas Aquinas quoted by John of Dąbrówka in his *Commentum in Chronicam Polonorum magistri Vincentii dicti Kadłubek*. This *Commentum* is reckoned to be the first textbook of Polish history ever produced. Its chapters are divided into two parts: in the first, John of Dąbrówka summarizes the historical facts described by Vincentius Kadłubek; in the second, he gives us a philosophical and moral commentary on them. In this commentary, he quotes many ancient, medieval, and early-Renaissance authors. Aquinas is among them, but he is quoted infrequently. Because John of Dąbrówka is most interested in questions of state, authority, civic virtues, and the problems of society, he quotes the *Secunda secundae* of the *Summa theologiae* most frequently. Yet we also find in this work fragments from the *Prima secundae*, the *Sententia libri Ethicorum*, *Super Epistolam B. Pauli ad Romanos* and *Super Evangelium S. Matthaei*. Some of these quotations are explicit and some are hidden or inexact. The article presents these citations in a wider context, providing longer fragments from Vincentius Kadłubek and John of Dąbrówka. Some fragments from John of Dąbrówka presented herein have been never translated into Polish until now.

---

*Wincentego zwanego Kadłubkiem* (przygotowany do druku, ukaże się w książce zawierającej referaty z konferencji „Jana z Dąbrówki Komentarz do Kroniki Polskiej biskupa Wincentego. Pierwszy podręcznik historii Polski”, która została zorganizowana przez IBL PAN i IFiS PAN w dn. 12–13 czerwca 2013 r.).